

Sygn. akt VII Kz 552/17

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie VII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Radojewska

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Blachowicz - Dróżdź

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Częstochowie Edyty Nowak

w sprawie **E. B.**

(...) Z. i I. zd. S., urodz. (...) w B.

podejrzanej o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 §1 kk

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2017r

zażalenia podejrzanej i jej obrońcy

na postanowienie Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 14.11.2017r

wydane w sprawie sygn. akt III Kp 526/17 (PR 1 Ds. 2018.2017)

w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania

na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. art. 275 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z 277 § 1 k.p.k.

postanawia

zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że uchylić środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania i w miejsce stosowanego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania zastosować wobec podejrzanej środki zapobiegawcze w postaci : dozoru Policji ze zobowiązaniem do stawiennictwa raz w tygodniu we właściwym dla miejsca zamieszkania podejrzanej komisariacie Policji oraz zakazu opuszczenia kraju

UZASADNIENIE

Podejrzanej E. B. zarzucono, że w dniu 11 listopada 2017r. w B., woj. (...), poprzez zadanie ciosu nożem w okolice klatki piersiowej, usiłowała dokonać pozbawienia życia W. D., czym spowodowała u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci rany klutej ściany przedniej klatki piersiowej w okolicy stawy barkowego po stronie lewej, o szerokości 7 cm i głębokości 8 cm, powodujące naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na okres powyżej siedmiu dni, określone w art. 157 § 1 kk, jednak zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na niezwłoczne udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej, tj. czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Częstochowie, na podstawie art. 258 § 1 pkt. 2 i § 2 kpk zastosował wobec E. B. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na czas 3 (trzech) miesięcy w okresie od dnia 11 listopada 2017 roku godz. 19.45 do dnia 08 lutego 2018 roku godz. 19.45. wskazując, że popełnienie przez podejrzaną zarzucanego jej przestępstwa jest w świetle zgromadzonego materiału dowodowego wysoce prawdopodobne. U podstaw zastosowania wobec podejrzanej tymczasowego aresztu leży obawa matactwa z jej strony albowiem podejrzana zna pokrzywdzonego, z którym kiedyś była w konkubinacie oraz świadków co może ją skłaniać do podejmowania próby wpływu na treść ich zeznań, w szczególności na pokrzywdzonego w zakresie motywu swojego działania (samoobrona, czy atak). Kolejną

przesłanką dla której zastosowano najsurowszy ze środków zapobiegawczych jest surowość grożącej podejrzaney kary, która to okoliczność stanowi samodzielną i wystarczającą przesłankę dla zastosowania tymczasowego aresztowania.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła podejrzana podając, iż użyła noża wobec swego konkubenta podczas kłótni, gdy ten ją bił, nie miała zamiaru go skrzywdzić, mają wspólne dziecko, konkubent przychodził do niej remontować mieszkania. Ponadto ma na wychowaniu troje niepełnoletnich dzieci, które na skutek jej tymczasowego aresztowania zostały umieszczone w placówce opiekuńczej.

W niniejszej sprawie w toku postępowania przez Sądem I instancji doszło to naruszenia prawa, w sytuacji bowiem gdy przedstawiono podejrzaney zarzut popełnienia zbrodni natychmiast winien być jej wyznaczony obrońca z urzędu, co wiązałoby się z jego obecnością na posiedzeniu Sądu i doręczeniem mu postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania. W niniejszej sprawie stosowne zarządzenie wydano dopiero 7.12.2017r, a zatem złożone przez obrońcę w dniu 12.12.2017r zażalenie należało potraktować jako złożone w terminie.

Obrońca podejrzaney zaskarżył postanowienie zarzucając mu:

1) Obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, mianowicie:

-art. 249 § 1 k.p.k. zw. z art. 4 kpk poprzez błędne zastosowanie wobec podejrzaney środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że przyjęta kwalifikacja prawna czynu zaofierowana przez oskarżyciela jest błędna

-art. 249 a §2 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie nieujawnionych okoliczności przez prokuratora w postaci działania podejrzaney w warunkach obrony koniecznej podczas gdy, ze zgromadzonych materiałów dowodowych wynikało, że podejrzana dopuściła się czynu w ramach działania w obronie koniecznej

- art. 257 § 1 k.p.k. poprzez błędne uznanie, iż zastosowanie tymczasowego aresztowania jest niezbędne dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania w sytuacji, gdy najważniejsze czynności procesowe przesłuchania świadków o pokrzywdzonego zostały już przeprowadzone

- art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, że zachodzi uzasadniona obawa, że podejrzana będzie nakłaniała do składania fałszywych zeznań albo w inny bezprawny sposób utrudniała postępowanie, podczas gdy brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia takiej tezy;

-art. 258 § 2 k.p.k. poprzez błędne uznanie, iż zastosowanie tymczasowego aresztowania uzasadnia wysoka kara grożąca podejrzaney podczas gdy przyjęta kwalifikacja prawna czynu przyjęta przez oskarżyciela jest nieprawidłowa albowiem nie uwzględnia istotnych okoliczności czynu jaki było działanie podejrzaney w ramach obrony koniecznej

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uchylene zastosowanego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania i zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów udzielonej pomocy prawnej z urzędu podejrzaney według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenia podejrzaney i jej obrońcy okazały się częściowo zasadne.

Na wstępie wskazać należy, iż jakkolwiek w świetle materiału dowodowego nie budzi wątpliwości fakt, iż podejrzana ugodziła pokrzywdzonego nożem, to już dokonana przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze, a w ślad za nim Sąd Rejonowy, ocena prawna jej zachowania jest wątpliwa. W ocenie Sądu I instancji stosowanie najsurowszego środka zapobiegawczego jest uzasadnione z uwagi na obawę wpływania przez podejrzaną na pokrzywdzonego oraz grożącą jej surową karę pozbawienia wolności za usiłowanie zabójstwa. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy, w sytuacji gdy już na etapie postępowania przygotowawczego pokrzywdzony złożył zeznania opisując zdarzenie w sposób korelujący z wyjaśnieniami podejrzaney, o obawie mactwa mowy być nie może. Z pewnością zaś w niniejszej

sprawie konieczne jest bardzo szczegółowe, przeanalizowanie zdarzenia zakończonego ciosem jaki zadała podejrzana, w aspekcie adekwatnej jego kwalifikacji prawnej.

Samo uderzenie drugiego człowieka nożem nie prowadzi do jedynej konkluzji o godzeniu się na skutek śmiertelny u zaatakowanego. Uświadomiona możliwość zranienia nie jest tym samym co uświadomiona możliwość spowodowania śmierci. Nie zawsze bowiem użycie noża i skierowanie go przeciwko drugiemu człowiekowi oznacza, że sprawca miał zamiar, choćby ewentualny, wywołania skutku śmiertelnego. W każdym wypadku zależy to od okoliczności zdarzenia, cech użytego noża, siły uderzenia, ilości uderzeń, miejsca, w które ugodził sprawca. Linia podziału między zbrodnią przewidzianą w art. 148 § 1 k.k. a występkiem spowodowania obrażeń ciała jest w tej sprawie wyraźnie nakreślona przez okoliczności przedmiotowe i podmiotowe.

Bezsprzeczne w sprawie jest to, że podejrzana i pokrzywdzony w przeszłości byli konkubentami, z ich związku narodziło się dziecko, pomimo rozpadu związku pokrzywdzony tuż przed zdarzeniem remontował mieszkanie zajmowane przez podejrzaną i troje dzieci w tym jedno wspólne z pokrzywdzonym. W dniu zdarzenia, ale też i wcześniej, pomiędzy podejrzaną a pokrzywdzonym dochodziło do sprzeczek, podczas przedmiotowej kłótni pokrzywdzony używał wobec podejrzanej przemocy, co było powodem użycia przez nią noża. Pokrzywdzony początkowo skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań, by potem jednak je złożyć podając że pokłócili się, „złapałem ją za nos żeby się zamknęła, ścisnąłem ją za szyję, ścisnąłem, przyduszałem ale lekko, ona się wyrwała, biła mnie rękoma, ale nie mogła się uwolnić od mojego uścisku wówczas wzięła do ręki nóż z który leżał na kuchence mnie dźgnęła nim w okolice barku”. Podejrzana, ugodziła pokrzywdzonego nożem w okolice klatki piersiowej podczas kłótni, zadała tylko jeden cios, nie ponowiła ciosów, po zdarzeniu rzuciła nóż i wezwała pomoc.

Sąd Okręgowy uznał, iż na obecnym etapie postępowania ocena prawnokarna tego zachowania bliższa jest przestępstwu przeciwko życiu i zdrowiu, o mniej surowym zagrożeniu karą. Jednocześnie, brak jest podstaw do takiej oceny tego zdarzenia jak to proponuje obrońca, ocena działania oskarżonej w aspekcie obrony koniecznej, aczkolwiek teoretycznie nie wykluczona, z pewnością wymagałaby dalszych ustaleń faktycznych, choćby w aspekcie przebiegu zdarzenia i nieco odmiennych relacji pokrzywdzonego i podejrzanej a także istnienia lub wykluczenia adekwatności podjętych przez podejrzaną działań (użycie noża kuchennego) do zachowania pokrzywdzonego.

Podsumowując, zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie, o surowości grożącej podejrzanej kary można mówić w aspekcie czynów zagrożonych karą pozbawienia wolności w mniejszym wymiarze niż w przypadku usiłowania zabójstwa. Podkreślić należy, że ustawodawca w art. 258 § 2 k.p.k. przewidział, iż surowość grożącej kary jest wystarczającą samodzielną podstawą dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. (m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 roku, I KZP 18/11, OSNKW 2012/1/1).

Sąd Okręgowy mając w polu widzenia powyższe rozważania przyjął, że wystarczające będzie zastosowanie wobec podejrzanej jedynie środków o charakterze wolnościowym takich jak zakaz opuszczania kraju i dozór policji z zobowiązaniem stawiennictwa raz w tygodniu we właściwym komisariacie Policji. Zdaniem Sądu środki te będą wystarczające dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Zastosowanie tymczasowego aresztowania byłoby zdecydowanie nadmiernym środkiem, skutkującym umieszczeniem małoletnich dzieci podejrzanej w placówce opiekuńczej.

Mając na uwadze całość powyższej argumentacji Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.